

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

Sklep „Gońca Częstochowskiego”, al. Panny Marii 26. — Telefon nr. 54.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, al. P. Marii 26. Tel. 344. Skrz. poczt. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za wyjątkami dni świątecznych od godz. 18-3 po poł.  
Reklamsów nadesłanych redakcji nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i adnotacje 40 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 30 proc. droższe.

## Wyrok Sądu Apelacyjnego w procesie brzeskim.



Na rycinie 10-ciu oskarżonych w procesie brzeskim:

- 2) Wincenty Witos, 3) Adam Pragier, 4) Kazimierz Bagiński, 5) Mieczysław Mastek, 6) Norbert Barlicki, 7) Herman Lieberman, 8) Józef Putek, 9) Władysław Kiernik, 10) Stanisław Dubois, 11) Adam Ciołkosz.

(Telegram własny „Gońca Częst.”)

Warszawa 20.VII. — Dziś o godz. 9 m. 30 rano nastąpiło ogłoszenie wyroku w procesie apelacyjnym b. więźniów brzeskich.

Na mocy wyroku, który odczytał przewodniczący kompletu sędzącego sędzia Zaborowski, Sąd co do wszystkich oskarżonych **postanowił liczebny wymiar kary, wymierzonej w dn. 11 lutego b. r. przez Sąd Apelacyjny, zatwierdzić w całości.** A więc skazani zostali:

**Wincenty Witos**

na 1 i pół roku więzienia

**Adam Pragier**

na 3 lata

**Kazimierz Bagiński**

na 2 lata

**Mieczysław Mastek**

na 3 lata

**Norbert Barlicki**

na 2 i pół roku

**Herman Lieberman**

na 2 i pół roku więzienia

**Józef Putek**

na 3 lata

**Władysław Kiernik**

na 2 i pół roku

**Stanisław Dubois**

na 3 lata

**Adam Ciołkosz**

na 3 lata

Ponadto osk. Bagiński, Barlicki, Lieberman i Witos skazani zostali na pozbawienie praw na okres lat 3-ech, pozostali zaś -- na okres lat 5-ciu.

Przewodniczący odczytał po wyroku krótkie motywy, obszerniejsze zaś ogłoszone będą za 6 do 7 tygodni. **Obrońcy na miejscu zapowiedzieli założenie kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego.**

Sala była przepelniona publicznością, a gmach Sądu Apel. otoczony posterunkami policji.

\*

Przypominamy, iż w wyroku Sądu Okręgowego, wydanym w dniu 13 stycznia 1932 r. większością głosów sędziów Hermanowskiego i Rykaczewskiego przeciwko głosowi sędziego Leszczyńskiego b. więźniów brzeski skazani byli tak, jak i obecnie: **Ciołkosz, Dubois, Mastek, Pragier i Putek na 3 lata więzienia, Lieberman, Barlicki i Kiernik -- na 2 i pół roku, Bagiński na 2 lata, a Witos na 1 i pół roku więzienia, wszyscy z pozbawieniem praw. B. poseł A. Sawicki został w Sądzie Okr. uniewinniony.** — Sąd Apelacyjny wyrokiem w dniu 11 lutego 1933 r. powyższy wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził w całości z tem, że skazani poprzednio na dom poprawy skazani zostali na więzienie, co oznaczało zaostrożenie kary.

W dniu dzisiejszym Sąd Apelacyjny ponownie zatwierdził oba wyroki poprzednie.

# Niemcy przez swe błędy znalazły się w izolacji.

## Prasa angielska o polityce Hitlera.

London. — „Daily Herald”, omawiając sytuację międzynarodową Rzeszy stwierdza, że Niemcy są obecnie kompletnie izolowane i cała Europa jest w stosunku do nich usposobiona wrogo. Wypadki ostatnich dni bardzo zaniepokoiły berliński Auswärtigen Amt.

Stosunki między Rzymem a Paryżem stały się po raz pierwszy od czasu wojny sędzecznej. Na całym kontynencie europejskim Niemcy mają tylko jednego przyjaciela — Węgry, ale i one są wątpliwe ze względu na wpływy włoskie.

„Daily Herald” stwierdza, że Hitler i jego zwolennicy popełnili dwa kardynalne błędy:

1) Traktując Francję i Polskę jako wroga powinni byli za wszelką cenę użyć ich do swoich celów, a nie wycofać się z nich, jak to uczynił Hitler. Tymczasem sami zepsuli porozumienie, istniejące od czasu Rapallo.

2) w okresie, gdy stosunki między Niemcami a Sowiecami znacznie się po-

prawiły, Niemcy popełniły niefortunny błąd, otwierając plan Rosenberga co do zabrania i skolonizowania znacznych obszarów Rosji i wschodniej Europy. Memorjał Hugenberg, w którym te szalone plany wysunięte zostały oficjalnie jako cel niemieckiej polityki, był kropek nad i. W parę tygodni potem nastąpiło podpisanie nowych paktów o nieagresję, na podstawie których powstała nowa grupa państw, opierająca się wszelkim awanturniczym pomysłom niemieckim na wschodzie Europy. W obecnych warunkach — twierdzi „Daily Herald” — pakt 4-ty, który początkowo pomyślano był jako pomoc dla rządu Hitlera, w końcu zmienił się przeciwko Niemcom. Przyjaźń Włoch zniknęła, Rosji sowieckiej również. Każdy sąsiad Niemiec odczuwa zaniepokojenie i nastrojony jest w stosunku do nich podejrzliwie. „Auswärtigen Amt” — kończy dziennik — zastanawia się obecnie, jak tę sytuację zmienić.

# TELEGRAMY

## WILHELM II W URZĘDACH.

Berlin. — Władze pruskie wydały od urzędów państwowych okólnik w którym uchylała zakaz wywieszania w biurach urzędów krajowych i komunalnych portretu b. cesarza Wilhelma, oraz innych członków b. domów panujących w Niemczech.

## PODRÓŻ MOSKIEWSKA HERRIOTA NIEPOKOI NIEMCY.

Berlin. — Zapowiedź podróży b. premera francuskiego Herriota do Moskwy wywołała silne wrażenie w niemieckich kołach politycznych. „Telegraphen Union” donosi z Moskwy, że program pobytu Herriota w Moskwie przewiduje kilka konferencji francuskiego meza stanu z komisarzem spraw zagr. Litwinowem, premierem sowieckim Molotowem i innymi wybitnymi przedstawicielami rządu sowieckiego. Agencja berlińska podkreśla, że również Stalin przyjmie Herriota pomimo, iż dotychczas konsekwentnie unikał spotkań z zagranicznymi osobistościami politycznymi.

## REHABILITACJA MIN. MELLONA.

Waszyngton. — Najwyższy trybunał odrzucił skargi, wniesione przeciwko b. sekretarzowi stanu, w ministerstwie skarbu Mellonowi, Hillsowi i obecnemu sekretarzowi stanu Woodinowi. Wymienieni między innymi stali pod zarzutem narazania skarbu państwa na skutek „myślnej interpretacji” ustawy o podatku dochodowym na straty 220 milionów dolarów, które nie zostały wypłacone przez wiele zagranicznych towarzystw żegluga.

## KIEPURA ZDOBYWA AMERYKĘ.

Hollywood. — Pierwszy film amerykański naszej sławy, Jana Kiepurę, wytwórni Universal, został zakontraktowany przez trzy największe kina w Nowym Jorku.

Jest to pierwszy wypadek w dziejach kinematografii amerykańskiej, aby film wyświetlano jednocześnie w trzech największych teatrach nowojorskich.

Widzimy więc, że Kiepura po triumfach europejskich zdobyła Amerykę.

Zazwyczaj należy, że wytwórnia, która mocno reklamuje Kiepurę w Ameryce zapowiada pierwszy film, jako rewelację kinematografii.

## PRZEMYCANE SPIRYTUSU.

Helsinki. — W ciągu pierwszego półrocza r. b. skonfiskowano w Finlandii ok. 200.000 litrów spirytusu, gdy w odpowiednim okresie r. z. skonfiskowano tylko ok. 150.000 litrów. Jak widać — przez mytnicy spirytusu kontynuują swoją działalność, a nawet ją rozszerzają.

## POST WYLECIAŁ Z IRKUCKA.

Moskwa. — Lotnik amerykański Post, który musiał się zatrzymać w Irkucku z powodu złej pogody, odciał w stronę o godz. 7-ej rano czasu lokalnego w kierunku wschodnim.

## NIEMCY ZAPROSILI GEN. BALBO DO BERLINA.

Berlin. — Prasa berlińska liczy się z możliwością przyjazdu w drodze powrotnej z Ameryki eskadry samolotów włoskich z gen. Balbo na czele do stolicy Niemiec.

Londonianie nastąpiły na podmie-

skiem jeziorze Mueggelsee.

Z odpowiednim zaproszeniem minister lotnictwa Rzeszy miał już w swoim czasie zwrócić się do gen. Balbo.

Niemieckie koła oficjalnie nie otrzymały dotychczas wiadomości, czy cała eskadra włoska przybędzie do Berlina.

## TROCKI PRZEPROWADZA SIĘ DO FRANCJI?

Stambuł. — Według informacji z dobru poinformowanych źródeł, Trocki uzyskał od rządu francuskiego zezwolenie na stały pobyt we Francji.

## Eskadra gen. Balbo wyleciała do N. Jorku.

Chicago. — Eskadra hydroplanów włoskich wystartowała o godz. 13 minut 45 według czasu środkowo-europejskiego do Nowego Jorku.

Gen. Balbo uda się do Nowego Jorku do Waszyngtonu, celem złożenia wizyty prez. Roosevelta w Białym Domu.

Gen. Balbo będzie gościem prezydenta podczas jednej doby.

## Eskadra wyruszyła w drogę powrotną przypuszczalnie w sobotę.

## EKSPLOZJA KOTŁA W PEDZĄCYM POCIĄGU POSPIESZNYM.

Nowy Jork. — Na parowozie pociągu pospiesznego, jadącego z Omahy (stan Nebraska) do Nowego Jorku, wydarzyła się katastrofalna eksplozja kotła parowego.

Wybuch kotła nastąpił podczas pełnego pędu pociągu, przyczem maszynista i palacz zostali dosłownie rozszarpani w kawałki.

Pociąg uległ wykołczeniu i dwa pierwsze wagony zostały znacznie uszkodzone. 12 pasażerów zostało ciężko rannych.

## PODEJRZANY WYBUCH GAZÓW TRUJĄCYCH W NIEMCZECH.

Dessau. — W laboratorium miejscowej rafinerji cukru (!) z niewyjaśnionej do tych czas przyczyny (!) zaczęły się ulatniać gazy trujące (!), które spowodowały śmierć pracującego w laboratorium chemika dra Bremera.

Ten wybuch gazów trujących w rafinerji cukru jest niezwykle podejrzany.

## Niemcy znów „wypatrzyli” tajemnicze samoloty nad Śląskiem.

Wrocław. — Policja wrocławska ogłosiła komunikat, z którego wynika, jakoby w ubiegłej nocy nad kilku miastami na Śląsku niemieckim pojawiły się ponownie samoloty „nieznanego pochodzenia”, z których rozrzucano wielkie masy ulotek o treści wyrotkowej.

Najwięcej tych ulotek miano znaleźć w Zgorzeli i Nisie.

Komunikat twierdzi, że ulotki te są rzekomo podpisane przez zagniewanego niemieckiego „związek antyfaszystowski”.

## Ultimatum generałów Reichswehry do Hitlera.

Paryż. — Paryski „Soir” przynosi sensacyjną doniesienie o wystąpieniu generałów niem. Reichswehry z kategorycznymi żądaniem do kanclerza Hitlera w sprawie ukroczenia anarchii, uprawianej przez jego podkomendnych i komisarzy. Wspomniany źródło dodaje, że akcja ta doszła do skutku w porozumieniu z ministrem Reichswehry Jombergiem, który powszechnie uważany jest dotąd za bezwzględnie oddanego Hitlerowi. Odnośnie

który ostatnio rozwinął ożywioną działalność na terenie Śląska niemieckiego.

Trudno jednak związek ten — nawet jeżeli istnieje — posadzać o posiadanie własnych samolotów, wobec czego wiadość o pojawieniu się „nieznanych samolotów” nad miastami śląskimi traktować należy jako nowe nieudolne zresztą pociąganie niemieckiej propagandy, domagającej się coraz głośniejszej „wolności” zbrojnej powietrznych dla Niemiec.

## Bunt 12.000 hitlerowców 2.000 „brunatnych kossu!” w obozach koncentracyjnych.

London. — Jak się „Daily Herald” z dobru poinformowanych niemieckich źródeł dowiaduje, niezadowolone i nastroje buntu w szeregach bojówek hitlerowskich wstępują z dnia na dzień i przybiera rażą coraz groźniejsze rozmiary.

W ostatnich dniach wybuchł w Hamburgu wśród tamtejszych szturmówek hitlerowskich jawny bunt który obejmował wszystkie prawie oddziały w silę 12.000 ludzi. Akcja ta została zlikwidowana przy zastosowaniu drakońskich represji, przyczem władze niemieckie starały się utrzymać nieprzejawną dla nich sprawę w tajemnicy. Podobno miano aresztować przeszło 2000 zbuntowanych hitlerowców, których umieszczono w obozach koncentracyjnych. Podobne wieści nadchodzą również z innych miast niemieckich.

## KATASTROFY OKRĘTOWE.

London. — Wśród gęstej mgły, która od wtorkowego wieczora zalega cieśninę Kaletąnską, zdarzył się parowiec niemiecki „Mimi Horn” o pojemności 5 tysięcy ton z 8-tysięcznotonnym angielskim szkuterem motorowym „Elisabeth Drew”. Szkuter utonął, zaś załogę wyratowano i przewieziono do Folkestone.

Oprócz tego wydarzyło się jeszcze kilka innych wypadków okrętowych. W kanale Bristolkim najeżdżał pewien okręt wycieczkowy z 90 podróżnymi na mieliznę.

Prawie wszystkie parowce musiały płynąć ze zmniejszoną szybkością i przychodzą z opóźnieniem.

## Koniec Gandhiego

London. — Biuro Reutersa donosi z Bombaju, że Mahatma Gandhi zamianował na podstawie udzielonych mu pełnomocnictw przewodniczącym kongresu wszech indyjskiego Anea „dyktatorem hinduskim”.

Anea otrzymał od Gandhiego polecenie wydania manifestu do narodu indyjskiego, nawołującego do zaprzestania ogólnej kampanji nieposłuszeństwa przeciw władzom brytyjskim, oraz rozwiązania zakonspirowanych bojowych organizacji hinduskich.

W związku z powyższym, korespondent biura Reutersa uważa, że rola Gandhiego, jako naczelnego wodza narodu indyjskiego, już się skończyła.

## WALKA KOMUNISTÓW Z POLICJĄ.

Hamel nad Wezurą. — W nocy około godziny 2 zatrzymała policja samochód, napełniony ulotkami komunistycznymi. W chwili zatrzymania komuniści poczęli strzelać i ranił ciężko jednego policjanta. Policja dokonała licznych aresztowań.

Berlin. — W Gerabergu pod Aarnstądem w Turynji znaleziono w starym sybie 221 karabinów wojskowych model 98 i kilkadziesiąt nabojeów. W związku z tem od kryciem aresztowano czterech komunistów.

## 30-MILJONOWY KREDYT REJESTROWANY NA KAMPANIE ZBOŻOWA.

Warszawa. — Bank Polski przystąpił do uruchomienia rejestrowanego kredytu na zastaw zboża na następną kampanię zbożową.

Kontyngent tego kredytu został określony na 30 milionów złotych.

## WYBITNY DYPLOMATA FRANCUSKI ZWIEDZA GDYNIE.

Gdynia. — Dnia 19 bm. rano przybył z Warszawy do Gdyni bawiący obecnie w Polsce minister pełnomocny i ówczesny delegat Francji na konferencję rozbrojeniową w Genewie Louis Aubert.

Aubert zwiedził port wojenny, nadto zwiedził urządzenie portowe i złożył wizytę w urzędzie morskim.

Po południu Aubert udał się do Gdańska, gdzie był podejmowany przez generalnego komisarza Rzeczypospolitej.

## LOTNICY SOWIECY W WARSZAWIE.

Warszawa. — Bawiący w Warszawie lotnicy sowieccy zwiedzili rano 19 bm. państwowe zakłady lotnicze w Mokotowie. Następnie po złożeniu wizyty u władz wojskowych polskich, spożyli wydane dla nich śniadanie w znanej starej winiarni na Starem Mieście. Następnie zwiedzili fabrykę Skody, a potem 1 pułk lotniczy, oraz doświadczalne warsztaty lotnicze na Okęciu i Instytut aerodynamiczny.

O godz. 20.30 odbył się obiad w Aeroklubie Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 20 bm. lotnicy sowieccy mają od być lot do Krakowa, celem zwiedzenia tego miasta.

## Likwidacja Poalej-Sjon lewicy

na terenie Warszawy.

Warszawa. — Policja warszawska dokonała rewizji w lokalach partynych Poalej-Sjon lewicy, tudzież organizacji i związków zawodowych, pozostających pod silnymi wpływami wspomnianej partii.

Rewizje przeprowadzone w Towarzystwie kursów wieczornych dla robotników (Karmelicka 23), w Towarzystwie przyjaciół pracownicy Palestyny (Leszno 29), w redakcji i czerelni „Arbeiter Zitz” oraz „Fraie Jugend” dały nader obfity materiał obciążający w postaci licznych broszur, rękopisów przewrotowanych do druku, ulotek, szczegółowych planów akcji partyjnej, w środowiskach robotników - żydów etc.

W lokalu Tow. przyj. pracującej Palestyny, gdzie zarazem mieści się zarząd partii aresztowani zostali: radny miejski Lew i dr. Lerman.

Pozatem aresztowano około 35 osób z dr. Gerunim, Cyprynowskim, Koernerem, Rosenfeldem i Werba na czele.

Wszystkich aresztowanych, wraz ze znalezionym podczas rewizji materiałem dowodowym przesłano do urzędu śledczego.

Dalsze rewizje i aresztowania trwały do późnej nocy, przyczem nie ograniczając się do lokal partynych dokonano tak że rewizji w mieszkaniach prywatnych, bardziej podejrzanych działaczy Poalej-Sjon lewicy, która na skutek wczorajszej akcji władz bezpieczeństwa została prawie całkowicie na terenie stolicy zlikwidowana.

## PIERWSZA KOBIETA — SĘDZIĄ ŚLEDZCYM.

Warszawa. — W Warszawie wyznaczono pierwszą kobietą na stanowisko sędziego śledczego.

Pierwszym sędzią śledczym kobieta jest p. Regina Brzozowska asse-sorka sądowna. Objęła ona rewizję śledczy dla spraw prasowych.

## Wyrok w procesie o przemyt

Skazanie Zmiłgrodzi i jego bandy.

Katowice. — Dalszy ciąg wtorkowej rozprawy przeciwko Zmiłgrodzi i towarzyszy o przemyt sacharyny z Niemiec do Polski rozpoczął się o godz. 4 po południu.

Rozprawa trwała do godz. 2 w nocy. Trybunał odrzucił wnioski obrońców o przesłuchanie 49 świadków odwołanych.

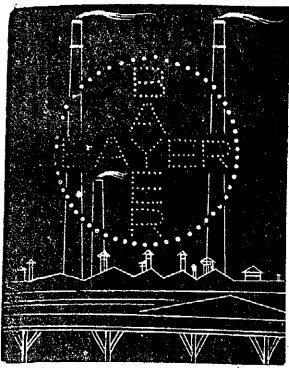
Po oznaczeniu Zmiłgrodzowi zabral głos prok. Stankiewicz, który w doskonałym dłuższym przemówieniu uzasadnił tezę oskarżenia, wskazując na nieprawdopodobne rozmiary tej afery.

Zkolei zabral głos obrońcy: Zbiślawski, Gury, Daab, Arndt i Teolanowski. Przewodniczący trybunału Borowicz nie powiedział wydanie wyroku na drodze go dzina 2 po poł.

W dniu wtorkowym sala sądowa nie pełnia się już przed godz. 2 po poł. szczerze nie publiczne.

Punktualnie o godz. 2 wszedł na salę trybunał. Wśród obfitego napięcia przewodniczący odczytał wyrok.

Oskarżeni Wolf Leizer Zmiłgrodz, handlarz komi z Katowice, oraz Maks Mehel Saper, kupiec z Bytomia, skazani zostali



Znana firma Bayer-Meister Lucius urządziła w lednej ze swoich fabryk w Leverkusen największą reklamę światła. Reklama ta w kształcie krzyża Bayerowskiego jest zawieszona na dwu kolumnach fabrycznych wysokości na 126 m. a adległych od siebie na 85 m. Średnica koła świetlnego wynosi 72 m. Jest zawieszona na 2 siatkach sprężonych ze stali nie rdzewiącej, z których jedna zwrócona jest na północ a druga na południe. Obwód koła wynosi 200 m. i zawiera łącznie 2200 lamp.

W wzorowej tej fabryce, urządzonej według ostatnich zdobyczy techniki i higieny są produkowane wszystkim znane tabletki Aspiryny i pastylki Panlufiny, których opakowanie nosi jako znak towarowy sławny w całym świecie krzyż Bayerowski.

# W obronie Pomorza

Wobec stałego wzmagania się w prasie zagranicznej wrogiej nam propagandy w sprawie Pomorza, Rada Polskiego Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism zwróciła się w ub. miesiącu z obszernie umotywowanym apelem w tej kwestii do zagranicznych organizacji wydawców. Apel polskich wydawców wykazywał, na podstawie cyfr i faktów, że Pomorze było i jest ziemią polską, że dla Polski koniecznym jest dostęp do morza, oraz że dostępu tego naród polski nie pozwoli sobie odebrać.

Apel został rozesłany w ilości około 1500 egzemplarzy w językach polskim, francuskim i angielskim. Wiadomości napływające obecnie do Warszawy wskazują, iż powyższa akcja podjęta przez Związek Wydawców daje rezultaty pozytywne.

Już w dziesiątkach pism zagranicznych ukazało się wezwanie polskich wydawców, wyraźnie i mocno ujmujące sprawę Pomorza. Szerzej wydawnictwo opatruje wezwanie polskie obszernie, a bardzo dla Polski przychylnymi komentarzami.

W ostatnich dniach apel wydawców polskich był przedmiotem rozważań Zarządu Wydawców Prasy Paryskiej; uchwalono zalecić członkom Związku użytkowanie treści apelu; przez Związek Paryskiego p. Leon Bailluy powiadomił o tem oficjalnie Związek Polski.

W Belgii wezwanie polskich wydawców było przedmiotem rozważań na ogólnym zebraniu wydawców pism belgijskich, w wyniku czego szereg pism belgijskich z „Libre Belgique” na czele opublikowało zasadnicze ustępy memorandum polskiego o Pomorzu.

Według informacji poselstwa polskiego w Hadze apel ukazał się we wszystkich większych dziennikach Amsterdamu, Hag i Rotterdamu z „De Maasbode” i „Haagsche Courant” na czele, dalsze informacje z Holandii dowioda, iż apel pomieścił również szereg prowincjonalnych dzienników holenderskich.

Zyłem echem odezwał się apel w Rumuni, gdzie w pierwszym rzędzie użytkował go bukareszteński „Universal”.

Również szereg dzienników węgierskich wydrukował polskie wezwanie. Z Łotwy donoszą, iż głos polski w sprawie Pomorza znalazł gościnę na łamach „Siewodnia” oraz dziennika „Latwija”, który przy tej okazji gorąco wypowiada się za walką z fałszywymi informacjami w odniesieniu do tej i do innych spraw politycznych, szczerze i na całym świecie przez propagandę niemiecką.

Polskie placówki dyplomatyczne oraz korespondenci polskich agencji informacyjnych sygnalizują w dalszym ciągu po jawianiu się apelu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w wydawnictwach różnych krajów.



dzeniami ogólnymi i obradami w sekcjach.

Po zamknięciu obrad uczestnicy wyruszą d. 26 b. m. do Gniezna, skąd po Mszy św. i śniadaniu wyjadą do Torunia, a w dalszym ciągu specjalnym statkiem do Gdyni. Tam odbędzie się posiedzenie sekretariatu akademickiego, pożegnany bankiet i zamknięcie kongresu.

Przewidywany jest udział około 100 delegatów — Czechołów, Chorwatów, Słowaków, Kroatów i t. d. W dniach 24 i 25 b. m. delegaci przemawiać będą na radjo.

— Wycieczka inżynierów francuskich. W dniu 20 b. m. przybywa do Warszawy wycieczka naukowa inżynierów francuskich i mostowców, oraz inżynierów górników z Francji. W skład wycieczki wchodzi około 60 wybitnych inżynierów z pośród wyższych urzędników państwowych. Wycieczka zabawi w Polsce do dnia 31 b. m. i zwiedzi wszystkie ważniejsze ośrodki przemysłowe.

— Z Kolegium Absolwentów Kupców. Istniejące przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich, jako sekcja Stowarzyszenia Legum Absolwentów Szkoły Handlowej organizuje w niedzielę dn. 23 b. m. wycieczkę „lipcówkę” do Mirowa. W tym celu wycieczka uczestniczyć mogą oprócz członków także sympatycy Kolegium. Zapisy na wycieczkę przyjmują w godzinach urzędowych Sekretariat Stowarzyszenia Kupców Polskich, II Aleja 24.

— Cyrk Staniewskich w Częstochowie. Słynny i popularny warszawski Cyrk Staniewskich przyjeżdża dziś w nocy własnym pociągiem do naszego miasta.

Afiszę zapowiadają program rewelacyjny, a więc: 120 krokodyli na arenie cyrkowej; oraz podwodna walka nieustraszonego nurka kapitana francuskiego Walla z krokodylami; pozatem, słynny zespół trampolinistów Raasteli z muzycznym rekordzistą świata, który wykonuje 150 salto-mortali w jednej ciągłości. Fred Marion człowiek orkiestra. tresaara arabskich koni, oraz dalszych 15 światowej sławy atrakcyj.

Cyrk rozbije swoje namioty przy ulicy Kilińskiego naprzeciw teatru. Inauguracyjne przedstawienie w piątek, dn. 21 b. m. o godz. 8,30 wieczorem.

— Kurs dolara. W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 6.14.

makare po 2 lata aresztu oraz na grzywny po 2.267.920 zł. z zamianą po 2 lata aresztu, następnie Major Lejbub Nasiel ski, handlarz z Łodzi, na 100.000 zł. grzywny z zamianą na 100 dni aresztu, oraz na 6 miesięcy aresztu, Moszek Bażno, handlarz z Łodzi, na 30.000 zł. grzywny lub 30 dni aresztu i 3 miesiące aresztu, Leck Lubowski, handlarz z Krakowa na 100.000 zł. grzywny lub na 100 dni aresztu i na 6 miesięcy aresztu, wreszcie Salomon Halpern, handlarz z Krakowa, na 35.000 zł. grzywny lub na 35 dni aresztu i 2 miesiące aresztu, 18-letni oskarżony Karol Saper z Bytomia uwolniony został od winy i kary.

Zasądzeni Bażno i Halpern wypuszczeni zostali na wolność, podobnie jak i Karol Saper. Inni zasądzeni pozostali nadal w areszcie.

Przemysłowca ta banda skazana została za przestępstwa za art. 45, 25 i 55 ust. karno-skarbowej o przemyśle i posiadaniu środków srodzownych. Wyrok wywołał olbrzymie wrażenie. Złotwidował on jedną z największych band przemyślniczych w Polsce.

## WIELKA WYCIECZKA Z ALZACJI I LOTARYNGJI

Katowice. — Dnia 1 sierpnia przybywa do Polski wycieczka b. kombatantów wielkiej wojny światowej z Alzacji i Lotaryngji.

Wycieczka składać się będzie z 250 osób elity tamtejszej inteligencji, lekarzy, adwokatów, przemysłowców i kupców i zwiedzi Kraków, Wieliczkę, Zakopane, Katowice, Poznań, Gdynię, Toruń i Warszawę i zabawi w Polsce do dnia 11 sierpnia.

Do Katowic wycieczka przybędzie z Krakowa w dniu 5 sierpnia, skąd odjedzie do Poznania.

## ŻNIWA W WOJEW. ŁÓDZKIM PODOBNE DO ZESZŁOROCZNYCH.

Łódź. — Według informacji z kół rolniczych na terenie województwa łódzkiego jak również w powiatach wielunińskim i piotrkowskim rozpoczęły się już żniwa.

Wyniki tegorocznych zbiorów o ile chodzi o żyto nie przewyższają zbiorów żyta z roku ubiegłego. Natomiast lepszy znaczni będzie zbiór pszenicy.

## GDANSKY ESPERCI LIGI NARODÓW PRZYBYLI DO WARSZAWY.

Warszawa. — Dnia 19 b. m. przybyła do Warszawy komisja ekspertów Ligi Narodów w związku z toczącymi się rokowaniami polsko-gdańskimi w sprawie rewizji umowy warszawskiej.

Przedmiotem rokowań są sprawy kontrybucyj, organizacji służby celnej, nadawania obywatelstwa gdańskiego i polskiej poczty w Gdańsku.

W skład komisji wchodzi, jak wiadomo, pp. Carr (Anglik), Subbotic (Jugosłowianin) i Calmos (Luxemburgia). Towarzyszy im z ramienia sekretariatu Ligi Narodów p. Kremer. Komisja zabawi w Warszawie trzy dni.

## Lotnicy sowieccy w Warszawie.

Przybyli do Warszawy na dwóch samolotach wybitni lotnicy sowieccy: dowódca brnady lotniczej Turzański z obserwatorami inż. Pawłowem i dowódca sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego Ingaunis z obserwatorami inż. Mienzinowem. Na lotnisku warszawskim powitali lotników sowieckich przedstawiciele polskiego lotnictwa wojskowego i cywilnego, M.S.Z., członek kowie poselstwa Z.S. R.R. i t. d. Goście sowieccy zabawią w Warszawie trzy dni. Na zdjęciu naszym widzimy lotników sowieckich w otoczeniu przedstawicieli władz polskich na warszawskim lotnisku. Stoją od lewej: Ingaunis (1), Turzański (2), pułk. Rayski (3), attache wojskowy sowiecki pułk. Lepin (4), szef departamentu lotnictwa cywilnego w ministerstwie Komunikacji pułk. Filipowicz (5), komendant miasta pułk. Szajewski (6).



# KRONIKA

Piątek 21 LIPIEC

Dziś — Praksedy pn. Jutro — Marij Magdaleny.

Wschód słońca o godz. 5.56

Zachód — 19.43

Kalendarzyk historyczny:

Pobicie Moskwy pod Czasińkiem w 1567 r.

— Narady w sprawie walki z bezrobociem. W dniu wczorajszym wicewojewoda kielecki p. Bratkowski w towarzysztwie starosty Eustachiewicza i w. komisarza miasta Madeyskiego zwiedził roboty publiczne, prowadzone na terenie naszego miasta ze środków Funduszu Pracy. Następnie w starostwie pod przewodnictwem wicewojewody Bratkowskiego z udziałem miejscowych władz oraz starosty i prezydentów, względnie komisarzy Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Zawiercia, Będzina i Olkusa odbyły się narady w sprawie dalszej walki z bezrobociem.

## Akademicy zagraniczni

zatrzymają się w Częstochowie, dążąc na Wschodniokatolicki Kongres Młodzieży Katolickiej w Poznaniu.

Założony w r. 1929 na pierwszym wszechświatowskim kongresie młodzieży katolickiej w Krakowie sekretariat kat. Stow. organizacji akademickiej, zwołał V-ty kongres do Poznania. Organizacja zajęła się Stowarzyszenie młodzieży akademickiej „Odrodzenie”.

Program został już definitywnie ustalony. Jest on następujący: W sobotę dn. 22 b. m. uczestnicy zagraniczni zostaną powitani na dworcu w Zembrzydowicach, poczem zatrzymają się w Częstochowie, gdzie wezmą udział w uroczystej Mszy św. Po obiedzie odjadą do Poznania. W niedzielę po nabożeństwie, celebrowanym przez ks. Prymasa, protektora kongresu, nastąpi uroczysta inauguracja w uniwersytecie. Po południu złożenie wieńca u stóp pomnika Serca Jezusowego, obrady plenarne i wieczorem raut u ks. Prymasa.

Następnie dni wypełnione są posiedzeniami i wieczorem raut u ks. Prymasa.

## Z zebrania organizacyjnego Komitetu Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia w Częstochowie.

W ub. środę wieczorem w sali Rady Miejskiej odbyło się zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia. W obecności zaproszonych w liczbie około 80-ciu przedstawicieli władz, duchowieństwa, wojskowskości, sądownictwa, instytucji i organizacji, zebranie zajął p. starosta K. Eustachiewicz. Kierując zaproszenie zgromadzonego ciała przewodnicząco obrad. Sekretarzem obrad. Strady p. J. Serebnicki.

Na wstępie p. starosta Eustachiewicz wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poinformował zebranych o przebiegu poczynił dotychczasowych w związku ze zbliżającymi się uroczystościami wrzesniowymi 250-lecia Odsieczy Wiednia. Jasna Góra, związana historycznymi wspomnieniami i pamiętkami z osobą króla Jana Sobieskiego, jego pobytem na Jasnej Górze w drodze na wyprawę Wiedeńską, rzuciła myśl, aby uroczystościom w Częstochowie nadać szerszy charakter niż w innych miastach, aby obchód był zarazem świętem wojska polskiego i w tym celu Jasna Góra poczyniła już kroki w władz odnośnych i w stołecznym Centr. Komitecie Obchodu.

Na Jasnej Górze tedy odbyły się już konferencje wstępne wraz z Komitetem Jubileuszowym, dzisiejsze zaś zebranie ma na celu zorganizowanie Komitetu Obchodu. Ponieważ charakter uroczystości wykracza poza ramy powiatu na sku

tek odbytych drugiej konferencji porozumiewawczej p. starosta przedstawił zebranym następującą organizację Komitetu Obchodu:

Obchód odbędzie się pod protektorstwem: p. wojewody kieleckiego J. Pacior-kowskiego, J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny, J. E. ks. Biskupa sandomierskiego Jasińskiego, d-cy D. O. K. Łódź p. generała Malachowskiego i O. Generała Piussa Przeździeckiego.

Komitet Honorowy: przewodniczący p. wice-wojewoda Bratkowski, wice-przewodniczący p. generał Dąbkowski i ks. prałat Ziemiak, starostowie woj. kieleckiego i województw sąsiednich, prezydenci i komisarze miast wydziałonych woj. kieleckiego, prezesi izb gospodarczych, prezesi sądów, dowódcy pułków woj. kieleckiego, p. pułk. Myszkowski i pp. posło wie.

Komitet Wykonawczy: przewodniczący p. starosta Eustachiewicz, wice-przewodniczący: O. Przeor Dominik Zielenkowski, p. wice-komisarz Madeyski, pułk. Myszkowski, dr. Wasilewski, dyr. Stalens oraz członkowie Komitetu wszyscy obecni na zebraniu z tem, że nastąpi podział na następujące sekcje: programowo - organizacyjna na czele z p. wice-komisarzem Madeyskim, ref. Kachelskim i dyr. Gallem; propagandowa z posłem dr. Biluchowskim i red. Wilkoszewskim; finansowa z dyr. Matulą i dyr. Kobylickim; kwatunkowa z mjr. Świdrem i mjr.

Jackowskim, sanitarna z dr. Siciarzem, porządkowa z komd. Sereńskim i prezesem Komitetu...

Program obchodu przedstawia p. starosta w 60 minutach, a następnie p. starosta w 15 minutach...

Wieloletni i bez dyskusji zaakceptowali tak skład komitetu, jak i naszycy w program obchodu. Następnie dłuższe przemówienie...

Przebieg w dniach 20 i 21 bież. miesiąca w nocy z dnia 20 na 21 bież. miesiąca...

W wieczorek Józef (1 Maja 17) zameldował w komisariacie, że dnia 19 br. przyszedł do jego mieszkania 14-letni chłopiec...

W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca w wsi Bieszdno, gm. Wrzesowa, w zagrodzie Jana Stryeńskiego wybuchł pożar na strychu...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

W wsi Adamów, pow. Radomszczański, który skradł Błażowskiemu (Marianowi) 30 Maja 14 skarbowe i bankowe warte 12 zł...

nadeszło 24.900.000 egzemplarzy czasopism, wysłało zaś z tych miast ogółem 137.963.000 egzemplarzy. Największe liczbę egzemplarzy czasopism miały...

W finale gry mieszanej para polska Du bielska - Wilman zdobyła mistrzostwo Łotwy.

Polski Zw. lawniennisowy organizuje w sobotę mecze bokarskie z udziałem Irenei Czechosłowackiego, Karola Kozelaha...

W dalszym ciągu strzeleckich marodów wych z Łotwy w Poznaniu Pol. Matuśki pokbił rekord polski w strzelaniu z Broni 400 metrów na 50 m, osiągając 470 pkt.

Lekkoatletka brneńska, Koupkova, wybięra się do Poznania w dniu 6 sierpnia wraz z reprezentacją Pragi.

Pływak amerykański, Jack Medica, ustanowił nowy rekord światowy w pływaniu na 880 y. stylem dowolnym, uzyskując czas 10:15,4 sek.

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Najlepsza odpowiedź dla naszych wrogów będzie silne lotnictwo polskie.

Kronika sportowa.

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Stokholmie Heliasz...

W finale gry mieszanej para polska Du bielska - Wilman zdobyła mistrzostwo Łotwy.

Polski Zw. lawniennisowy organizuje w sobotę mecze bokarskie z udziałem Irenei Czechosłowackiego, Karola Kozelaha...

W dalszym ciągu strzeleckich marodów wych z Łotwy w Poznaniu Pol. Matuśki pokbił rekord polski w strzelaniu z Broni 400 metrów na 50 m, osiągając 470 pkt.

Lekkoatletka brneńska, Koupkova, wybięra się do Poznania w dniu 6 sierpnia wraz z reprezentacją Pragi.

Pływak amerykański, Jack Medica, ustanowił nowy rekord światowy w pływaniu na 880 y. stylem dowolnym, uzyskując czas 10:15,4 sek.

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Ostatnie wiadomości.

WIELKIE TRANSAKcje TOWAROWE POMIĘDZY STANAMI ZJEDN. A ROSJA.

N. Jork. — W kołach finansowych Stanów Zjednoczonych komentowana jest żywo zapowiedź wielkich transakcji towarowych z Związkiem Sowieckim.

Korporacja Rekonstrukcji Finansowej, jedną z najbardziej potężnych instytucji finansujących życie gospodarcze Ameryki, rozważa obecnie projekt finansowania sprzedaży Sowiecom jednego miliona bel bawełny dla przerobki w przedsiębiorstwach sowieckich.

Korporacja Rekonstrukcji Finansowej nosi się również z zamiarem dokonania drogiej, rozkrojonej na wielką skalę transakcji handlowej z Sowiecami.

Idzie o finansowanie eksportu polibary kalaf amerykańskich które byłyby przetwarzane w fabrykach sowieckich.

Angielskie Związki zawodowe wzywają do bojkotu Niemiec.

London, 20.7. — Wszystkie organizacje robotnicze, a mianowicie kongres Związków zawodowych Partii Pracy i parlamentarna Partia Pracy ogłosiły dziś manifest wzywający do całkowitego bojkotu gospodarczego Niemiec.

Niezależnie od tego organizowany przez żydów bojkot towarów niemieckich rozszerza się. Dotychczas 7.500 przedsiębiorstw podpisało zobowiązanie bojkotu towarów niemieckich.

POGRZER LATNIKÓW LITEWSKICH.

Berlin, 20.7. — Samolot, wiozący trumny ze zwłokami lotników litewskich, przybył na lotnisko Deauville w Królewcu, gdzie zmarłym kompanie honorowe Reichswahry oddali honory wojskowe.

Bo krótkim postojem, samolot wystartował w dalszą drogę do Kowna.

Kowno. — Od granicy litewskiej samoloty towarzyszyła eskadra, złożona z 9-ciu wojskowych aeroplanów. Na dowanie eskadry odbyło się bez incydentu. Na lotnisku zgromadził się tłum przeszło 30 tysieczny.

Inferniem rząd prezydent Tubašis wygłosił przemówienie, podkreślając bohaterstwo lotników. Dekretem prezydenta Smetony Dariusz i Girenas zostali odznaczeni najwyższym wojskowym orderem litewskim.

Wstrząsający widok przedstawiała żona kapitana Dariusza wraz z 7-letnią córką, która całą noc nie śpięła na poniedziałek czekała na lotnisku kowieńskim na przybycie meza i do ostatniej chwili nie chciała wyleżeć w jego tragiczną śmierć.

Uformował się pochód żałobny, który przeszedł głównymi ulicami miasta.

LOTNIK ROST USZKODZIŁ APARAT.

Moskwa, 20.7. — Niepomysłne warunki atmosferyczne zmusiły Willey Posta do wylądowania w miejscowości Ruchowo w odległości 1.180 km. od Chabarowska. Połna część aparatu zaważdziła o wierzchołki drzew, co świadczy, iż Rost krażył bardzo nisko, szkatka miała uszkodzenia. Aparat nie został jednak uszkodzony. Ladowanie odbyło się normalnie. Rost postawiony jednak wyruszył niezwłocznie w dalszą drogę do Chabarowska.

PRZYMUSOWE LAROWANIE.

Radomsko, 20.7. — Na terenie wsi Korytko, gminy Mławieckiej, pow. Radomsko, jadący przymusowo samolot polskiej linii lotniczej, jadący z Warszawy do Katowic. W samolocie znajdowało się 3 pasażerów, pilot i mechanik. Wszyscy wyszli bez szwanku, jedynie samolot okazał uszkodzenia spowodowane. Po naprawieniu defektu w motorze oraz podwoziu, samolot ruszył w dalszą drogę.

W OBRONIE PRZEMYŃNIKÓW.

Katowice, 20.7. — Funkcjonariusze śledczej służby granicznej wspólnie z pracownikami celnymi w Łaziewnicach pod Bytomiem przyłapali na złodzień granicy 7-letni młody przemyślnik, który przyłapano od 8 do 14 lat w chwili gdy usiłował przemyć z Niemiec do Polski sardynki pomarańczowe i rozpyłki.

W czasie przeprowadzania chłopców do komisariatu straż granicznej w Łaziewnicach zebrał się tłum w liczbie około 1000 osób, który usiłował oddać młodych przemyślników. Wzywana policja oddała kilka strażaków na postach rozpedziła zbranych, przyczem aresztowała kilka osób.

Debra gospodyn.

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

Sok malinowy. Do kamiennego garnka lub wazy wypure są w kształcie przebranych malin...

# Meteorologia i kryzys.

Pewien dziennikarz zwrócił się do znanego, polskiego meteorologa z prośbą o wywiad na temat panującej od kilku miesięcy niepogody. Niestety, uczony był bardzo zajęty i naznaczył spotkanie za parę dni.

Tymczasem, jak na złość, deszcze ustąpiły zaczął się okres akwarowego lata, spóźnionego wprawdzie, ale zato niezwykle gorącego. Wywiad przeszedł być aktualny. Grzeszny jednak dziennikarz zjawił się na umówione miejsce, przyczem wywiązał się następujący dialog:

— Niestety, panie profesorze, nikogo już teraz nie obchodzi deszcz, ale może mi p. profesor powie coś ciekawego dla podzielników się z czytelnikami?

— Widzę, że pana już nie interesuje ubiegła niepogoda. Może nie słusznie. Niech pan sobie przypomni, jak to ludzie mówili, że wogóle nie doczekamy się słońca tego roku, że klimat nasz niewątpliwie się zmieni, że Golfstream, wzdornie zmienił swój kierunek, że trzeba się przygotować na stałe, oziębienie klimatu Europy, że obecny okres jest przejściowy, etc.

— Faktycznie, słyszałem o tem.

— Zapewniłem pana — ciągnął uczony — że byli i tacy, którzy doradzali już przystosowanie się do nowego klimatu, niebudowanie letniak, niekupowanie ubrań letnich i t. p.

— Czy opowieści o zmianie klimatu mają jakąś podstawę?

Otóż to! Wszystko to się mogłoby zdarzyć, ale z punktu widzenia naukowego nie nie zaszło takiego, co by wskazywało na jakąkolwiek rewolucję w atmosferze.

— Więc?...

— Interesują mnie, redaktorze, od pewnego czasu sprawy gospodarcze. Czytam dość dużo z tej dziedziny i dowiaduję się, że to, co się w tej chwili dzieje, jest objawem jakiejś rewolucji ekonomicznej. Czytam, że do tychczasowe kryzysy były koniunkturalne, obecny zaś jest strukturalny. Dalej, że dawne warunki produkcji, wymiany i spożycia nie powrócą już nigdy, że zaczyna się nowe średniowiecze, że trzeba zerwać z dotychczasowym ustrojem i to odrazu, radykalnie i że kto parwszy przesłanie oczekujące polepszenia się sytuacji, ten wygra.

— Może w tem coś jest, profesorze?...

— To samo mówią mi uczeni ekonomiści. „Może w tem coś jest!”, Wszystko jest możliwe. Bywały już katastrofizm gospodarcze. Ale — powiadają — nie nie wskazuje na to, że obecny kryzys nie jest takim, jak wiele poprzednich, może ostrzejszy i dłuższy od przeciętnego, ale prędzej czy później znów wróćą normalne warunki. Otóż, redaktorze, mojem zdaniem tak samo jak po deszczu wyopadają się słońce i światło, tak samo w ekonomice, po latach chudych nadejdą lata tłuste.

## Krwawa awantura na akademii żydowskiej.

Lwów. — W młasteczku Rozdół obok Mikolajowa nad Dniestrem odbywała się akademja ku czci przywódcy sjonistów dra Herzla.

Podczas akademji doszło do bóskli między sjonistami rewizjonistami i zwolennikami partji sjonistyczno - socjalistycznej Hitachdut-Poaleston.

Powstało wielkie zamieszanie. Przybyły ze Lwowa rewizjonista dał 4 strzały reвольwowerem w kierunku sultu, poczem wywiązała się krwawa walka.

Niejakiego Feuermana ze Lwowa pobito bardzo ciężko. Stan jego jest tak groźny, iż nie można go było nawet przewieźć do szpitala.

Kilkanaście osób jest rannych.

Przybyły na miejsce komendy policji powiatowej zarządził aresztowanie przeszło 20 ludzi.

## Z dziedziny mody. Jak można się ubierać w Paryżu za parę franków.

Kto nie zna w Paryżu Mille Odette? Jest to czarująca młoda malarka, której delikatne akwarelle niejednokrotnie już mal Paryż możność podziwiać. Mille Odette natomiast, że jest pełną fantazji i humoru artystką, uchodzi za jedną z najciekawszych paryżanek. A to jest tytuł, który obowiązuje bardziej jeszcze niż tytuł artystki. „Widzieliście ostatnio kraciec Mille Odette w Cafe Madeleine?” — brzmia-

tak samo jak: „Widzieliście na wystawie jej ostatnie akwarele?”

Jakże się więc dzieje, że m-lle Odette, której kieszenie przeważnie świecą pustkami, umie tak się ubrać, że nawet bardzo wybredny swiatek paryski wita każdego ukazanie się młodej malarki okrzykiem zachwyty.

Na czem polega sekret ubierania się za tamie pieniądze? M-lle Odette stwierdza sama: „Widziałam pani wczoraj w Cafe Madeleine moją pranatowo - różową toaletę? Skombinowałam ją z zeszlórocznego płaszczka jasno granatowego z pelerynką. Kupiłam w Galeries Printemps półtora metra bladóróżowego kreponu, którym przedewszystkiem podszycłam pelerynkę, tak, że utworzył się różowy kant 4 ctm. szerokości. Kolfnier odprułam i zastąpiłam go ukosnym szalikiem (12 ctm. szer.) z tego materiału uszyłam sobie sama zgrabny fez, do tego ciemnoniebieskie rekawiczki z antylopy i także pantofle. I oto cały sekret! W niedziele będziemy mieli wernisaz nowej wystawy, na której znajdą się również moje akwarele. Rozumiem pani, że nie mogę przyjść w byle czem. W kieszeni miałam wyjątkowo puchę, cały mój majątek wynosił coś około 12 franków. Ale — noblessa oblige! Usiadałam i pogrążyłam się w twórczej zadumie. Przeglądałam w myśl całą moją toaletę. Chwila jeszcze i miałam gotowy pomysł. Wybrałam czarną wełnianą sukienkę zeszlóroczną, skromnie zapiętą z tyłu na guziki. Wyjęłam z okien niepotrzebne już watki waty, poprulam i pościłam białą zniszczoną bluzkę jedwabną na pasy, którei m obszyłam watki waty. Z walców tych pospiałam grube warkocze, którei suto obszyłam małe okragłe wycięcie sukni. Czarny kapelusik przy-

brałam dużemi wężkami z białego i czarnego warkocza. Sztypyły białych rekawiczek zahafłowałam czarną włóczką w deszcz ensemble'u. Pantofle czarno-białe uzupełniłam moją toaletę. Jak sądzi pani, spodoba się ta kracca paryskiej publiczności wernisazowej? Sądzę, że będzie nie brydka?”

Tak się można ubierać za grosze. Céline.



Z dziedziny mody. Na zdjęciu naszym widzimy piękna białą suknię, działo jednel z najwytworniejszych paryskich firm, przystosowaną do jazdy w samochodzie.

# Nowa ustawa samorządowa weszła w życie. Jakie zmiany wprowadza nowy ustrój samorządu terytorjalnego.

Z dniem 13 b. m. weszła w życie nowa ustawa samorządowa z dnia 23 marca r. b., t. zw. „Ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego”.

Zarząd miasta działa jednoosobowo. Zgodnie z nową ustawą prezydent miasta będzie działał samodzielnie, pod osobistą odpowiedzialnością przy pomocy innych członków zarządu i funkcjonariuszów miejskich.

Do kolegialnego rozważania przeznaczone będą tylko niektóre sprawy wyrażone ustalone w art. 44 nowej ustawy. W ten sposób prezydent miasta będzie szefem całej administracji miejskiej i będzie posiadał nadzór nad urzędnikami i członkami zarządu, wiceprezydentami i ławnikami.

Prezydent miasta będzie mógł wyznaczać swym zastępcę t. zw. wiceprezydentem pewien zakres czynności, za które będą ponosili oni wobec niego odpowiedzialność. Natomiast praca ławników ograniczać się będzie tylko do udziału w posiedzeniach kolegialnych magistratu oraz tych komisji, które magistrat powoła do życia. Poza tem prezydent miasta będzie mógł zlecać ławnikom do opracowania i referowania mu poszczególne bieżące sprawy gospodarki miejskiej.

Zarządy wydziałów administracyjnych i przedsiębiorstw skasowane.

Wszystkie dotychczasowe zarządy poszczególnych wydziałów administracyjnych będą skasowane.

W związku z tem powiększone będą kompetencje naczelnych poszczególnych wydziałów. Wzmiarn zarządów wydziałów na podstawie art. 45, utworzona będzie pewna ilość komisji, którym powierzone będą przedewszystkiem opinowanie poszczególnych ważniejszych zagadnień z działalności administracji miejskiej.

Komisje te nie będą obejmowały spraw wynikających z tak zw. poruczonego zakresu działania, którei będzie kierował bezpośrednio prezydent miasta, względnie jego zastępca.

Skasowane również zostaną zarządy przedsiębiorstw miejskich. Zastępować je będzie komisje opinodawcze, których działalność obejmie najważniejsze zagadnienia przedsiębiorstw. Stałe komisje utworzone będą przy wszystkich większych przedsiębiorstwach.

Prezydent miasta przeszedł radę miejską. Nowa ustawa kasuje odrębne prezydja rad miejskich. Prezydent miasta będzie

jednocześnie prezesem rady miejskiej. Do niego należeć będzie przewodnictwo na posiedzeniach plenarnych, jak na posiedzeniach komisji. Do pełnienia tych czynności prezydent miasta wyznaczyć może zastępcę.

Jednocześnie zostaną skasowane oddzielne biura rad miejskich. Czynności tych biur przejmą urzędnicy zarządu miasta.

Kompetencje rady miejskiej zostaną nie co uszczuplone. Między innymi rada miejska nie będzie obecnie stanowiła o opłatach pobieranych przez miasto za świadczenia użyteczności publicznej (tramwaje, woda, gaz etc.), wystarczać będzie uchwała kolegium magistratu, zatwierdzona na przez władzę nadzorczą.

Kto może być prezydentem?

Nowa ustawa wprowadza urząd t. zw. zawodowych prezydentów (burmistrzów). Na urząd ten mogą być powoływane osoby, posiadające ogólne prawo wyborcze, wykształcenie przynajmniej w zakresie szkoły średniej oraz conajmniej trzyletnią praktykę w charakterze członka zarządu miejskiego, w administracji samorządowej lub państwowej.

Wybór burmistrza zawodowego podlega zatwierdzeniu przez Ministerstwo Spr. Wewnętrznych, a prezydenta m. Warszawy przez Prezydium Rady Ministrów.

Liczba radnych.

Czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej posiadać będzie każdy obywatel państwa, zamieszkały conajmniej od roku na terenie danej gminy miejskiej który ukończył 24 lata i nie jest ograniczony w prawach politycznych. Bierno prawo wyborcze posiada obywatel dopiero po ukończeniu 30 lat.

Liczba członków Rady Miejskiej wzrasta proporcjonalnie do liczby mieszkańców. Jednak nawet największe gminy, licząc ponad 250 tys. mieszkańców nie mogą mieć więcej ponad 72 radnych.

Liczba ławników nie może przekraczać 1/10 liczby radnych.

Zarząd miasta — nie Magistrat.

Dla wszystkich zakładów i urzędów miejskiej zostaje wprowadzona od 13 b. m. nazwa zarząd miasta.

Nazwa Magistrat dotyczyć będzie tylko samego kolegium zarządu miejskiego, a więc wówczas gdy członkowie zarządu miejskiego będą się zbierali na posiedzeniach plenarnych.

# Z KRAJU.

(—) Niezwykła skarga. Aktor, Piotr Metz-Romanowski, zamieszkały w Zab kach, siedząc na ławce w alei 3-go Maja rozdarł sobie spodnie. Winiąc za to zarządził miasta, bowiem ławka jest własnością miejską, Romanowski udał się ze skargą do komisariatu, prosząc o sporządzenie protokołu. Niezależnie od tego Romanowski występuje przeciwko zarządowi miasta z akcją cywilną o odszkodowanie za rozdarcie spodnie w sumie 70 zł.

(—) Cała rodzina zatruta grzybami. We Włocławku zamotowano tradycyjny wypadek zatrucia całej rodziny grzybami. Mimo przewiezienia ofiar do szpitala, zmarła w strasznych męczarniach córka Józefa Biegalska, a ojciec jej walczy ze śmiercią.

(—) Krwawa eksmisja. Przy placu Gen. Dąbrowskiego we Włocławku zamierzal dokonać eksmisji lokatora na podstawie wyroku sądowego pomocnik komornika sądowego Tomczak. W czasie dokonywania czynności urzędowych przez komornika i jego ludzi zbiegło się wielu przyjaciół eksmisjanta, którzy rzucili się na komornika i biciem zmusili go do ucieczki. Wezwana policja opoławiała sytuację, rozpędzając tłum i asystując przy dokonywaniu eksmisji.

## Czy odnajdą się Złote dukaty w studni.

Dwie sąsiadujące z sobą wioski w powiecie olkuskim, Krzywopłoty i Ryczowa, ogarnął istny szal wydobywania skarbu, ukrytego na dnie bardzo głębokiej i dawno zawałonej studni w Krzywopłotach. Studnia ta znajduje się w odległości 1 km. od wsi, obok kapliczki, na grun tach gospodarza Majewskiego, a istnienie jej datuje się od niepamiętnych czasów.

Plan zakopanego skarbu jest w posiadaniu mieszkańca Pilicy, niejakiego Amielskiego. W myśl planu, na dnie studni mają być ukryte skrzynie ze złotymi dukatami. Gdy wiadomość o tych skarbach dotarła do Krzywopłot i Ryczowa, wieśniacy wspólnie siłami rozpoczęli odkopywanie studni. Po mozołnych wysiłkach, dokopano się narazicie do ocmobrowania studni. Dalsze kopanie, wobec płaszczyznośc gruntu i podmytego wodą terenu, okazało się niezwykle trudnym i niebezpiecznym.

Poszukiwacze skarbu są tym stanem rzeczy zrozpaczeni, i zupełnie bezradni, dostanie się bowiem do złota, leżącego podobno na głębokości 21 metrów jest niebezpieczne. Z drugiej znów strony skarbem zainteresowały się również władze i policja zabroniła dalszej pracy przy odkopywaniu skarbu, z uwagi na śroże ce niebezpieczeństwa.

Przy studni władze bezpieczeństwa, po porozumieniu się z miejscowym sołtysem, wystawily posterunek.

(—) Bezrobotny, który wynajmował się do odaladywania kary w więzieniu. Walenty Nawrot z Inowrocławia pozostał od dłuższego czasu bez pracy i w poszukiwaniu za środkami utrzymania rodziny wpadł na kapitalny pomysł, który przyniósł mu znaczne korzyści. Pomysłowy Nawrot postanowił odaladywać karę w więzieniu za osoby, które mają dość pieniędzy, by sobie wynająć zastępcę. Po dobnej „transzakcji” zawarł Nawrot z niejakim Feliksem Nawrockim z Kruszwicy i odsiedział za niego karę jednego tygodnia więzienia w więzieniu przy sądzie grodzkim w Inowrocławiu.

Drobny przypadek zdradził oszustwo i Nawrocki ze swoim „zastępcą” Nawrockim zasiadł na ławie oskarżonych. Sąd okręgowy w Bydgoszczy na aesi wiadoz weł w Inowrocławiu zaszł każdego z nich na 6 miesięcy więzienia. Nawrotowi karę warunkowo zawieszono.

(—) Tragiczna pomyłka plęseno. Z Poznania donoszą: Onegdaj wieczorem wydarzył się w Dolewie tragiczny wypadek.

Monter Suchniński wracając do domu przechodził przez Konarzewo. W akutek zamoczenia alkoholowego pomylił się o jedną wieś. Zamiast do wioski wsi wszedł w Konarzewo do domu niejakiej Kubkowej.

Przekonany, że to jego własna mieszka nie wszedł do wnętrza. Tymczasem Kubkowa przekonana, iż ma do czynienia z włamywaczem weszła do domu i weszła sąsiada Nowaka, który widząc obcego osobnika w zagrodzie zaczął się odzywać po łuziej i strzelił, rania Suchnińskiego w plece. Nim przewieziono go do szpitala Suchniński zmarł.

# Ze świata.

(X) **Książka o radju szkolnym.** Międzynarodowy Instytut współpracy umysłowej wydał książkę, która obejmuje sprawozdanie z wyników wprowadzenia radia w szkołach w 25 krajach. Praca ta daje szczegółowy obraz działalności radia na terenie szkolnym. Najbardziej rozpowszechnione jest radio szkolne w Anglii.

(X) **Nowe atelier filmowe w Holandii.** W Eindhoven, gdzie znajdują się zakłady Philipsa, wybudowane zostało atelier filmowe dla zdjęć dźwiękowych urządzone kompletnie przez Zakłady Philipsa, które oddają powyższe atelier do dyspozycji przedsiębiorstw filmowych. Obecnie w Eindhoven nakręcony będzie nowy film dźwiękowy p. t. „Wilhelm Orański”, zdjęcie do którego będą dokonane w okolicy miasta pod kierunkiem reżysera G. J. Teunissen.

(X) **Pływające wyspy.** W tych dniach wykończono w Nordfalku największą wyspę pływającą.

Wyspa ta ma być zakotwiczona na otwartym oceanie Atlantycznym, w odległości 1500 klm. od wybrzeża Północnej Ameryki i służyć ma za port lotniczy.

Załoga jego będzie się składała z 125 ludzi.

Projektowana jest budowa pięciu takich pływających portów.

Cztery z nich będą zakotwiczone pomiędzy wschodnim wybrzeżem Stanów Zjednoczonych a wyspami Azorskimi, piątą zaś pomiędzy temi wyspami a Portugalią.

Ten łańcuch wysp pływających ma w dostatecznej mierze zabezpieczyć linie lotnicze, łączące Stany ze starym Kontynentem.

(X) **Żywy magnes.** W wiedeńskich kłobach medycznych wywołał zainteresowanie 22-letni student z Berlina, Heinz Kapralik, który okazał się jednym z kilku „żywych magnesów”, o których wie medycyna. Kapralik wytwarza dookoła siebie bie magnesowe pole: strzałka magnesu pod wpływem ruchów jego ręki zaczyna się poruszać i przesuwac, a grudełka metalowych opłóków na papierze, znajdującą się w pobliżu Kapralika, układa się w prawidłowe magnetyczne linie. Pod wpływem

wem lewej ręki Kapralika, która zastępuje silny magnes, w metalowej spirali powstaje tok elektryczny. Ciekawe, że siła magnetyczna Kapralika może działać na odległość. Koncentrując swą wolę, może on poruszać strzałkę kompasu, znajdujacego się w odległości kilku metrów.

## Jak w Anglii budują szosy.

W Anglii została w tych dniach wykończona szosa z Manchesteru do Liverpoolu, łącząca okoliczne centra przemysłowe z morzem.

Budowa tej drogi, ciągnącej się na przestrzeni 42 klm. przy 12-tometrowej szerokości, trwała 7 lat i kosztowała 3 milj. f. sterl.

Północna część Anglii zyska bardzo dużo na tej nowej linii komunikacyjnej. Obecnie przejeżdża się przedź samocho-dem z Manchesteru do Liverpoolu, niż expressesem o 5 minut, gdyż cała ta podróż

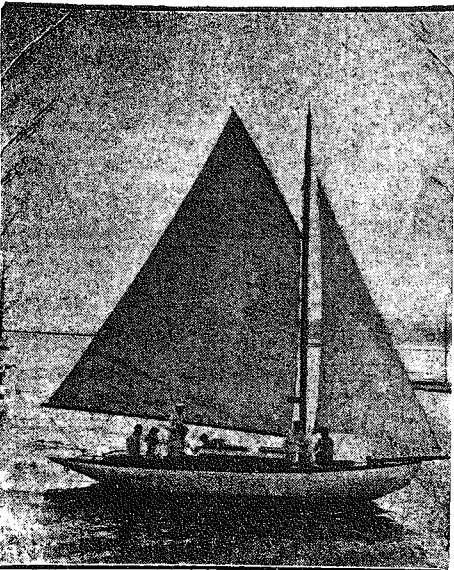
trwa 40 minut. Fachowcy zwracają szczególniejszą uwagę na nadaną szosie właściwą szerokość; gdyby była szersza, to kierowcy samochodów, sądząc, iż mają większą swobodę ruchów, jeździliby z mniejszą ostrożnością, co nie jest wskazane.

Przy jej budowie zburzono 135 domów które stały na wytkniętej trasie i musiano postawić 69 nowych dla pomieszczenia eksmitowanych lokatorów. Właściciele i inni mieszkańcy otrzymali odpowiednie wynagrodzenie. Przeciętna cena ziemi, która w większej części należała do lorda Derby i lorda Gerrarda, wynosiła 500 f. st. za 40 akrów cztery haj. Wykopano 2 mil. ton ziemi, dla której wywiezienia i dowozu niezbędnego materiału ułożono szyn połowej kolejki 100 klm.

Zużyto 2 mil. cegieł i 80 tys. ton cementu, 300 tys. ton betonu, 4.000 ton stali, poza tem wyłożono 90 kilometrów kamiennymi krawężnikami (obramowanie) i postawiono 175 klm. bargej z drzewa kasztanowego.

Stosownie do właściwości gruntu, używano odpowiedniego materiału do budowy szosy. Na gruncie nieuprząwnym sypano po prze-prowadzeniu niwelówki, 15-10 centym. warstwę popiołu, pokrywano ją 37,5 centym. betonu z dwoma pokładami krat stalowych, z których jedną kładzi no na wysokości 5 cm. od powierzchni popiołu, drugą poniżej 7,5 cm. górnej powierzchni. Poczem położono nawierzchnię z emulsji węglowej i drobno tłuczonego granitu. W innych znów miejscach podkład szosy stanowi 16-tocentymetrowa warstwa popiołu, z ułożonym na niej brukiem z pustaków na grubość 22,5 cm., na nim znowu dwu i półcentymetrowy pokład popiołu, pokryty kamieniem wapiennym na grubość 22,5 cm. i wreszcie dwięściocentymetrowa nawierzchnia z asfaltu.

Tak się buduje szosy w Anglii. A u nas?



Nowy żaglowiec Yachtklubu gdańskiego. W tych dniach Yachtklub gdański znany ze swej rzutkości i przedsiębiorczości obchodził uroczyste poświęcenie kilku nowych żaglowców. Na zdjęciu jeden z nowonabytych żaglowców

— „Młoda Matka”. Ukazał się Nr. podwójny dwutygodnika „Młoda Matka” 13/14 zawierający szereg ciekawych i praktycznych artykułów: W dziale lekarskim: „Godziny posłuchów dziecka do lat 7-10” — Dr. M. Stopnicka; „Hygiena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrączkach” — L. Łódeczko; „Dziecko i hartowanie” — Dr. S. Pogowski. W dziale pedagogicznym: „Płaza piaskowa w porze letniej” — Dr. J. Wiszniewski; „Podstawy chane rozmowy” — S. S. „List Jacusia” — M. Kowalska; „Dzieci smutne” — Dr. C. Bałkowska; „Smiech” J. Maciejewiczówna; „Niedolewa” — Józefa Gażyńska; „Kartki z pamiętnika matki”; „Zabawy rytmiczne bez muzyki”; „Dudni-my kolonje”. W dziale praktycznym: modele letnich ubrańec dziecięcych.

**Nasze dzieło.**  
Babcia opowiada czterolatniemu Franowi bajeczki o śpiączce królewskiej.  
— Szużać nie sprzątała, woznica śpi przy karecie w wozowni, kucharz nie piecze już i nie gotuje, wszyscy spoczywa w bezruchu.  
— O tak, wiem babciu, tam musiał być straż generalny.  
— O to za oko.  
Lekarz przesał pacjentowi rachunek, pacjent lekarzowi czek. Po trzech dniach lekarz telefoniuje.  
— Czek wrócił.  
Pacjent odpowiada:  
— Choroba też.  
(Le Rire).

**CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?**  
PIĄTEK, 21 LIPCA.  
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.  
7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka. 7:20 Muzyka gramofon. 7:25 Dziennik poranny. 7:30 Muzyka gramofon. 7:32 Chwilka gospodarstwa domowego. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:35 Muzyka gramofon. 12:55 Dziennik połud. 14:55 Muzyka gramofon. 15:10 Komunikat eksport. 15:15 Muzyka gramofon. 15:25 Komunikat gospod. 15:35 Muzyka gramofon. 15:45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15:50 Muzyka gramofon. 15:55 Chwilka morska i kolonialna. 16:00 Muzyka z Ciecchojinka. 17:00 Odczyt. 17:15 Koncert solistów. 18:15 Odczyt. 19:35 Muzyka gramofon. 19:45 Odczyt aktualny. 19:20 Rozmaitości. 19:40 Fafeton. 20:00 Koncert. 20:50 Dzień. Wiecz. 21:00 Odczyt aktualny. 22:00 Muzyka taneczna. 22:25 Wiad. sportowe. 22:35 Wiad. meteor. 22:40—23:00 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 21 LIPCA.  
Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kW.  
7:00 Transm. z Warszawy. 11:57 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:25 Transm. z Warsz. 12:35 Muzyka gramofon. 12:55 Transm. z Warsz. 14:55 Muzyka gramofon. 15:05 Komunikat gospod. 15:15 Muzyka gramofon. 15:25 Transm. z Warsz. 15:35 Muzyka gramofon. 15:45 Ogrodnik śląski. 16:00 Koncert popularny. 17:00 Odczyt. 17:15 Koncert. 18:15 Odczyt. 18:35 Koncert. 19:05 Odczyt. 19:20 Rozmaitości. 19:35 Komunikat sportowy. 19:40 Transmisje z Warsz. 21:10—23:00 Transm. z Warszawy i Ciecchojinka. 23:00 Skrzynka pocztowa.

# Niesamowity lot.

— Każdy z tych sznurów — rzeki Pao — spuszcza się do celki, a na końcu ma pętlę. Tam w górę są one zawinięte na bębnie z otworami mojego pomysłu — takim sposobem, gdy się daje rozkaz katowi powiesić kilku drabów — ten pocignie tylko tu za sznury i nawet nie potrzebuje widzieć, ani on, ani ja, który z nich dostąpił tego szczęścia, że dyn-da. Dowcipne, co? I bezstronność kompletna. Przy-padek jedynie decyduje. Mogę ci powinszować też eleganckiego konopnego kratu.

Kłasnął w ręce.  
Ogromne bydlę popchnęło mię ku żelaznym drzwiom, otworzyło je i wtraciło mię do środka. Przy świetle pochodni urządem ohydna nora, pełna uciekających szczurów. Z kąta dochodził straszliwy zadych. Zadygotałem ze zgrozy. Nad moją głową kołysał się sznur z pętlą.

Kat zarzucił mi ją na szyję i unocował, bym się z niej nie mógł wyslizgnąć.

Potem zjął mi kajdany.  
Jak we śnie widziałem oddalającą się pochodnię. Słyszałem cichnące powoli kroki, brzęk kluczy, poczem drzwi zatrzasnęły się z hałasem.

Zdawało mi się, że mógm mi wybuchnie i rozsa-dzi czaszke. Upadłem na kolana, potem runąłem w błoto. Sznur z chrzęstem opadł wraz ze mną. I za-snąłem.

Lecz i sen nie przyniósł mi zapomnienia.  
Wróg prześladował mi bezustanku swym okropnym śmiechem, odcinał mi głowę i przyprawiał ją tajemniczymi ingrediencjami.

Słyszałem jak mówią:  
— Pamiętając, że najważniejsze — to wyjąć z wody skoro tylko się zagotuje.

Potem dawał uprzejmie jakieś ohydne przepisy kuchenne i, mlaskając z zadowoleniem, pożerał mi ciało.

Obudziły mnie szczurzy, gryzące moje buty.

Trzęsłem się z zimna, przemoczony nawskroś

cuchnącem płynnem błotem.

Sznurek na szyi palił mi nieźnośnie.  
Co chwila spodziewałem się, że się zaraz ściprę-ży, pociągając mnie ku śmierci.

A gdy wkładałem do ust wstępną ryż, którym mię karmiono, lub piłem wodę podawaną w obrzydliwie brudnym kubku, zawsze przychodziło mi na myśl, że może za chwilę duszący powróż zatrzyma mi w gardle tę strawę.

A później jakże pragnąłem, jak przywoływałem tę śmierć, która niosła ze sobą wyzwolenie...

Celka moja była tak mała, że nie mogłem się w niej wyciągnąć. Musiałem spać zwinęty w kłebek.

Zawsze tam było ciemno. Ani promień słońca, ani błękit niebios nie przenikał tam nigdy.

Dusiłem się w tym grobie.

Po kilku miesiącach nogi przestały mi zupełnie służyć. Wówczas kat, który miał widocznie instruk-cję z góry, zaczął podczas obiadu zostawiać drzwi otwarte.

I przez jakieś pół godziny dochodziło do mnie trochę chłodnego powietrza.

Podnosiłem się na kolana i wyciągałem chciwie ręce. Lecz gdy znowu zatrząskiwały się ciężko drzwi — chwylały mnie i trzęsły bolesne kurcze.

Padalem na barłóg, napół uduszony.

I umierałem tak powolną śmiercią dłużej niż rok! Prawie czterysta dni.

Jakim sposobem to się mogło stać?  
Jak mogłem żyć tak długo w tem piekle?

Nie wiem, jakim cudem, udało się Margaretę przysłać mi koldrę.

Czasami w kupce ryżu ze zdumieniem znalaz-wałem list od niej.

Z jakąż czciwością czytałem go podczas tych chwil, gdy drzwi były otwarte.

Lecz o Novacelle'u nic nie wiedziałem.

Z biegiem czasu stałem się podobny do łachma-na, który nie mogąc nawet zwlec się z miejsca, żył jeszcze, gnijąc w bagnie.

Mógm mój zaczął mi się w tej bezmiernej rozpaczy.

Nie wiem, czy mógłbym jeszcze wybelkotać choć kilka słów bez związku. Zaledwie ocknąłem się z

jednego zemdenia, zaraz wpadałem w nowe.  
Doszedłem do beznisłości graniczącej ze zidłocę-niem — i już zupełnie konałem.

A wówczas Su-Tung-Pao zmienił mi więzienie. Z początku nie zdawałem sobie z tego sprawy. Lecz po kilku miesiącach wróciła mi przytomność.

Leżałem w prawdziwym łóżku i ktoś doglądał mnie starannie.

Przez okno wchodziło trochę światła i powietrza. Gdzieś daleko piły koguty.

Każdy z nich miał inny głos, który dobrze rozpo-znawałem, a że wygłaszały swoje kukuryku o pew-nych godzinach, więc stanowiły dla mnie nieomylny zegar.

Lecz ich swojska muzyka miała dla mnie jeszcze jedno znaczenie:

Był to symbol wszystkiego com utracił: radości życia, drogiej, a tak dalekiej ojczyzny, mojej miłości, zdrowia i życia wolnego w pełni światła i słońca.

Zaczynałem rozumieć, że te wszystkie starania, któremi mnie otaczano, były nie bez kozery... bo Su-Tung-Pao starał się, bym odżył, by mi zadał tem okrutniejszą śmierć.

Pewnego dnia drzwi otworzyły się szeroko i mój wróg stanął na progu. Był wspaniale wystrojony według chińskiej mody, na kapeluszu zaś miał dwie gałazki złotych kwiatów, oznakę stopnia doktora.

Twarz jego wyrażała wielką radość.

Wkroczył powoli z nadzwyczajną pychą do mo-jej celki.

Za nim wszedł kat, który zjął mi koszulę i zwią-zał ręce z tyłu.

Nie wymówił ani słowa, lecz zrozumiałem, że Su-Tung-Pao zwyciężył już Li-Y, że mam umrzeć w okropnych warunkach i że Margaretę dziś jeszcze be-dzie jego ofiarą.

Ciężar przyścisnął mi serce. Ciężar całej nędzy świata.

Nogi uginały się podę mną, a gdy szedłem tak z trudnością, zbliżając się coraz bardziej do ostatecz-nego celu swej wędrowki po świecie, szli ze mną dwaj nieodstępni towarzysze: rozpacz i strach.

(D. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpopularniejszym miesięcznym organie pras. — Najlepszy na kład — Najtańsze ogłoszeń — Najlepszy format — Dział drobnych ogłoszeń pozostawia od 1 st. 50 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez g-przedzitego sąwidomienia. — Na zasadzie obowiązuje Związek Prasy Proletariackiej wszystkie ogłoszenia w dzielnicy ogłoszeń i komunikaty przyjmowane są w nrodkach do 1000 słów i 1000 znaków. — Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają do sadania awroto gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypanosza. Za terminowe samodzielnoszenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmują się odpowiedzialności na omyłki powstałe przez nadanie takiego telef. Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Obdite na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”.